

GOŃCIEC ŁÓDZKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

pod kierunkiem St. Książka.

WYDANIE WIECZOROWE

Wtorek dnia (12) 25 Lipca 1905 r.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA mieści się przy ul. Zachodniej № 37 przyjmuje interesantów między godzinami 11 i 1, oraz 6 i 8 wieczorem.

ADMINISTRACJA otwarta jest od godz. 8 — 2 popoł i od 4 — 9 wieczorem. W niedziele i święta otwarta jest od godz. 9 — 2 popoł.

Numer pojedynczy poranny kop. 3, wieczorowy kop. 2.

Telefon 253.

Prenumerata w Łodzi wynosi: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 kop. 50, miesięcznie kopiejek 50. Za odosłanie do domu kop. 15 miesięcznie. Na prowincyi i w Cesarstwie rocznie rb. 8. Za granicą rocznie rb. 12.

Cena ogłoszeń: 1-sza strona 50 k. za wiersz lub jego miejsce. Nadesłane 50 kop. Nekrologi i reklamy 15 k. Ogłoszenia zwyczaj. 7 kop. Drobne ogłoszenia 1 1/2 kop. za wyraz. Dla poszukujących pracy znaczne ustępstwa.

Ogłoszenia przyjmuje również Biuro Dzienników, Piotrkowska № 103.

Agencja: w Warszawie: Biuro ogłoszeń G. Ungra i L. i E. Metzl i S-ka, w Pabianicach, Księgarnia Ed. Kella.

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca. Za artykuły nie oznaczone z góry ceną, honoraryów administracja wypłacać nie będzie.

Adres telegraficzny „Łódź Goniec“.

„STAŁA WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH“
Przeszło 300 obrazów malarzy wszechświatowej sławy.
Ulica Piotrkowska № 16. Wejście 20 kop., uczniowie 10 kop.

Od Administracji.

Z powodu zmiany lokalu, Administracja „Gońca“ od dnia 18 Lipca do chwili urządzenia sklepu, mieści się w domu

przy ul. Zachodniej № 37.

POPIERAJĄCIE

BIURO WYSZUKIWANIA PRACY

Piotrkowska 117,

otwarte od godz. 9 — 12 i od godz. 2 — 6 wiecz.

Umieszcza wszelkiego rodzaju robotników i rzemieślników, praczki, prasowaczki, szwaczki i służbę domową.

Dla poszukujących pracy pośrednictwo bezpłatne — pp. pracodawców zaś uprasza się o ofiary dla biednych 7057—0-0

Od Administracji.

Administracja pisma naszego, pragnąc ułatwić pośrednictwo w wyszukiwaniu korepetytorów i w wyszukiwaniu lekcji w dziale ogłoszeń wprowadziła dwie rubryki: „Nauka i wychowanie“

a) potrzebni korepetytorowie,

b) poszukujący lekcji:

Ze względu na ciężkie czasy administracja „Gońca“ liczyć będzie za trzyrotkę takie ogłoszenie tylko 20 kop., zarówno od poszukujących lekcji, jak i poszukujących korepetytorów.

7042

Administracja „Gońca Łódzkiego“

URSUS

WODA stołowa, higieniczna, djetetyczna. 1562—0-37

żądać wszędzie.

Rozkład pociągów.

Od 1 Maja.

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odchodzą z Łodzi o godzinie 12.30, 7.10* 12.05, 1.38, 3.15, 6.10*, 8.50.

Przychodzą do Łodzi o godz. 4.35, 7.45 8.30, 10.15*, 3.40, 5.22, 8.20, 11.00.

Pociągi pocztowe przychodzą do Łodzi fabrycznej: 9.30, 5.22 i 8.20. Odchodzą 7.10, 1.38 6.10.

Pociągi oznaczone *, służą dla bezpośredn. komunikacji „Łódź — Warszawa“ (bez przesiadania)

Kolej Warszawsko-Kaliszka.

Odchodzą do Kalisza o godz. 6.35, 11.49 4.40, do Warszawy o godz. 9.32, 3.10. Przychodzą Kalisza o godz. 9.17, 2.58, 6.35

Kolej obwodowa.

Odchodzą ze stacji Łódź-kał do Słotwin o godz. 6.45, ze Słotwin do Łódź-kaliszka 10.10. Odchodzą ze st. Łódź-kaliszka do Kołuszek 7.10, przycinają z Kołuszek do st. Łódź-kaliszka o godz. 6.20.

Uwaga. Godziny wydrukowane grubym drukiem oznaczają czas: od 6 wieczór do 6 rano

Pamiętnik.

Wtorek, 25 Lipca 1905 roku.

Kalendarzyk. Dziś: Jakóba Ap., Krzysztofa.

Astronomiczny: wschód sł. 4.09, zachód 8.02,

długość dnia „odz. 15.55.

KRONIKA.

OGÓLNA.

○ Ks. Światopełk Mirski w Petersburgu.

Dzienniki petersburskie donoszą, że pobyt ks. Światopełk-Mirskiego w Petersburgu nie jest dotychczas związany z mianowaniem go na jakiś wyższy urząd. Informacje dzienników zagranicznych, że ks. Światopełk-Mirski ma powrócić na stanowisko ministra spraw wewnętrznych, pozbawione są wszelkiej podstawy. Natomiast bardzo jest rzeczą prawdopodobną, że ks. Światopełk-Mirski mianowany będzie prezesem przyszłej reprezentacji narodowej.

Do czasu ogłoszenia aktu o zwołaniu przedstawicieli narodu nie zajdą żadne zmiany na wyższych urządach państwowych.

○ Niepomyślne wieści.

W jednym z ostatnich numerów „Birż. Wiedom.“ czytamy:

„Wiadomości o nieurodzaju zbóż nadchodzą z nowych miejscowości. Zupelnego nieurodzaju ozimin należy oczekiwać w czterech powiatach gubernii wiatkiej, w większej części saratowskiej, tambowskiej, riazanńskiej, orłowskiej, kazańskiej i ekaterynosławskiej.

W wielu miejscowościach liche także są zboża jare“.

○ Egzaminy felerów.

Zgodnie z zatwierdzonym przez ministerium spraw wewnętrznych w czerwcu r. b. postanowieniem rady medycznej, osoby, pragnące otrzymać miano falczera, lub felerki, powinny przystąpić do egzaminów po upływie najwyższej jednego roku od ukończenia przygotowania praktycznego w szpitalach. W razie przepuszczenia tego terminu z powodów zasługujących na uwzględnienie (służba wojskowa, choroba ciężka), muszą one przedstawić odpowiednie zaświadczenia i dowody dla sprawdzenia tych okoliczności.

○ Na zjeździe dentystów.

Jedno z ostatnich posiedzeń zamkniętego świeżo zjazdu dentystów w Petersburgu nie mogło się odbyć z powodu zajścia następującego:

Zaraz po odczytaniu i zatwierdzeniu pro-

toku zebrania poprzedniego, wstał jakiś jegomość, jak twierdził „Now. Wr.“, nikomu nieznanym, i prosił o głos. Ponieważ prezydium nie zdawało sobie sprawy, w jakiej kwestii nieznajomy pragnie się wypowiedzieć, przeto poproszono go przedewszystkiem o odpowiednie wyjaśnienie i ujawnienie swego nazwiska. Okazało się, że nieznajomy pan nie jest wcale dentystą i znalazł się na sali za cudzym biletem wejścia. Wówczas—powtarzamy dalej relację „Now. Wr.“—ogromna większość członków zjazdu nie zgodziła się słuchać mówcy, część zaś mniejsza stanęła po jego stronie. Wyniknęło z tego zamieszanie, na skutek czego przewodniczący posiedzenie zamknął, naznaczając je na dzień następny.

○ Budowa więzienia.

Wobec zajęcia Sachalinu i trudności wysłania aresztantów na Syberję, główny zarząd więzienny jest w kłopotcie co z nimi zrobić. Wziewienia transportowe przepełnione. Istnieje projekt wybudowania więzień katorżnych, na wzór charkowskiego.

MIJSCOWA.

= Zdjęcia fotograficzne z Dalekiego Wschodu.

Od ks. Wyrzykowskiego otrzymaliśmy kilka fotografii z Dalekiego Wschodu, które podamy w jednym z niedzielnych numerów. Fotografie przedstawiają: „Spowiedź w Maimaiku“, „Pobyt u Misyonarzy o. Carceve“, „Msza św. w Modlińskim pułku“, „Msza św. dla artylerji 9 brygady“ i „Podróż do Gundulinu po bitwie Mugdeńskiej“.

= Nowy wykaz.

Ministerjum spraw wewnętrznych zatwierdziło nowy wykaz miejscowości całego państwa, według którego urzędnicy poczt i telegrafów będą pobierali dodatkowe wynagrodzenie na mieszkanie w zależności od ceny w danej miejscowości. Według spisu tego Łódź zaliczona do miejscowości I-go rzędu, na równi z Warszawą; do II-go rzędu zaliczono 9 miast gubernialnych, oraz Będzin, Włocławek, Grajewo, Granicę, Dąbrowę, Zgierz, Sosnowiec, Chełm i Częstochowę; do III-go rzędu należą wszystkie inne miejscowości Królestwa.

= Z wystawy sztuk pięknych.

Na wystawę sztuk pięknych nadesłano sporo prac nowych.

Dotychczas, oprócz prac artystów łódz-

kich, które wogóle są chętnie nabywane, znalazła nabywcę „Prządka-góralka“ Kanigowskiej z Warszawy.

W krótkim czasie prawdopodobnie opuści wystawę sensacyjny obraz Austena „Złudzenie“, aby powiększyć galerję obrazów jednego z przemysłowców łódzkich.

= Sprzedaż spirytualii.

Notatka nasza o sprzedaży spirytualij w sklepach kolonialnych była nieścisła: gdyż pozwolono im sprzedawać tylko wina, koniaki i likiery zagraniczne.

= Z tramwajów miejskich.

Wykaz miesięczny ruchu i dochodów kolei elektrycznej łódzkiej w m. czerwcu przedstawia się jak następuje:

Przebieżono wagonami: wiorst 198,768; mniej niż w ciągu czerwca 1904 r. o 13,103 wiorst.

Przewieziono pasażerów: 808,103 mniej niż w ciągu czerwca 1904 r. o 68,137 pasażerów.

Dochód wyniósł rb.: 40,175 kop. 9 i pół mniej niż w ciągu czerwca 1904 r. o rb. 3395 kop. 97.

Za czas od dnia 1 stycznia po d. 30 czerwca 1905 r.:

Przebieżono wagonami: wiorst 1,088,038; w porównaniu z tymże czasem 1904 r. mniej o 200,212 wiorst.

Przewieziono pasażerów: 4,448,546 czyli mniej o 1,257,271.

Dochód wyniósł rb.: 219,906 kop. 70 i pół. czyli mniej o rb. 62,354 kop. 64.

= Zatwierdzone plany.

W tych dniach nadszedł plan, zatwierdzony przez rząd gubernialny piotrkowski, na budowę przez Leiba Goldberga oficyny dwupiętrowej w podwórzu domu nr. 18—22 przy ul. Nowomiejskiej.

= Z cechu krawców.

Sesja kwartalna majstrów cechu krawieckiego odbędzie się w nadchodzący poniedziałek o godzinie 3 po południu, w lokalu stowarzyszenia „Lira“.

= Czyj palec?

Wczoraj w Koluszkach podczas oględzin wagonów pociągu, który wyszedł z Łodzi o godzinie 7 z minutami rano, w wagonie 1 ej klasy znaleziono odcięty palec wskazujący ręki lewej. Pomimo poszukiwań i przeprowa-

dzanego badania nie udało się znaleźć właściciela odciętego palca.

= Głupia zemsta.

Jedno z mieszkań domu przy ulicy Pańskiej zajęte jest przez liczną rodzinę. Wczoraj wieczorem skutkiem różnicy zdań w mieszkaniu tym powstała ogólna kłótnia. Chłop swoje, a baba swoje. Ojciec rodziny pokłócił się z żoną, a do kłótni przyłączył się i starszy syn, który stał po stronie ojca. Ponieważ nie mogli przegadać „baby“ wpadli na niezwykle sposób. Oto udali się do telefonu i wezwali karetkę Pogotowia, oświadczając, że matka zwaryowała. Przybyli na miejsce lekarz Pogotowia widząc jak najlepszy stan zdrowia rzekomo umyślowo chorej, dowiedział się, że to miał być figiel spłatan na jej rachunek kosztem Pogotowia.

= Kurcze żołądka

W ciągu dnia wczorajszego następujące osoby dostały kurczów żołądka: na ulicy Mikołajewskiej № 117 Kostantyn Matecki; odwieziony został do szpitala. Czerw. Krzyż; na ul. Średniej № 20 June Blinks lat 15; na ul. Spacerowej № 10 Kawrot lat 22 rob. fabryczny; na ul. Emilii № 19 Władysław Bilewicz rob. fabryczny lat 19; w lesie za Monopolera Stanisława Nowacka lat 16, robotnika z niciarni widzewskiej.

= Zatrucie.

Na ulicy Dobrej № 10 Antoni Nastorżewski, lat 13. syn rob., zatrut się jakimś płynem; w stanie nieprzytomnym odwiezionym został do szpitala. św. Aleksandra.

= Przy pracy.

Na ulicy Drewnowskiej № 16 Franciszek Topolewski, lat 47, spadł z drabiny i zranił sobie głowę. Na ul. Południowej № 80 Henryk Rok lat 27 został zraniony w prawą rękę przez maszynę.

= Z ulicy.

Na ul. Nowomiejskiej № 8 Szaja Baum, lat 48, krwawie, najechany został przez tramwaj. Lekko rannego w głowę Bauma opatrzyło pogotowie, pozostawiając go na miejscu.

Ostatnia poczta.

Język polski na kolejach.

Dyrektor kolei wiedeńskiej, inż. Łapczyński, który, jak wiadomo, udał się do Petersburga w sprawie języka polskiego, otrzymał już w kołach ministerjalnych najdokładniejsze wskazówki, jasno określające granice, w jakich zastosowanie języka polskiego, w myśl Najwyższego Ukazu, nie może podlegać żadnej wątpliwości.

Zamach na rewierowego.

W „Warsz. Dn.“ czytamy: Około godz. 6 wieczorem, na ul. Mura-

3)

Skala legji honorowej

NOWELLA

B. Auerbach'a.

Sprawozdania z posiedzeń nie zawierały żadnej mowy pana Merz, za to tem pilniej i pożyteczniej pracował on na owym polu, co to jak fundament budynku na jaw nie wychodzi ale dźwiga całą budowlę.

Babka z Ludwiką zazwyczaj pół dnia przesiedziały na galerji przeznaczonej dla rodzin posłów, a panowie z dolnej sali często spoglądali ku poważnej matronie i pięknej dziewczęce, której żalobna suknia dziwnego dodawała uroku. Często ten lub ów z bliżej znanych im posłów, w czasie pauzy lub nudnego rozrachowywania głosów, wchodził na galerję aby z niemi porozmawiać. Ludwika wówczas po większej części była milczącą, ale wiele tych rzeczy posłyszanych złożyło się na jakieś niezwykle żywość wewnętrznego jej życia.

Wiosnę czyli zamknięcie parlamentu powitano jak dzień wyzwolenia. A gdy

przybyli do fabryki zdawało się wszystkim, że teraz dopiero odetchnęli wolno po parnem parlamentowem powietrzu. Ludwika odżyła zupełnie.

Gdy następnej jesieni znów z ojcem i babką powróciła do stolicy, a na ten raz już nie w żalobie, powitało ją liczne koło dobrze jej znanych. Wielu deputowanych przybyło również z żonami i córkami i utworzyło się odrębne koło, którego główny powab stanowiła różnorodność indywiduów, z rozmaitych okolic kraju nagromadzonych i jakaś szczególna, niemal rodzinna serdeczność.

W trzecim roku znowu ożywiło się kółko; koleżanka Ludwiki, Maria Korneck została wraz z ojcem przeniesioną do stolicy. Obie panienki były przyjaciółkami na pensji, nie tak jednakże aby tę przyjaźń po za rozstanie przeciągać. Spotkawszy się wśród świata były z takim dla siebie uczuciem jakby je najściślej dawniej łączył stosunek, miało się wspólne dziecinne wspomnienia, było tyle do opowiadania o koleżankach, dziś po różnych częściach świata rozproszonych, o pedanterji guwernantek i niektórych nauczycieli, a i o owym profesorze historii, w którym wszystkie uczennice kochały się na wyścigi. Zdawało się, że sama sprzeczność

istot obu przyjaciółek miała w sobie jakąś siłę atrakcyjną. Marja miała w swym charakterze coś żołniersko stanowczego słów jej nigdy nie brakło, a na życie zapatrywała się jak na grę wesołą, Ludwika przeciwnie miała w usposobieniu coś myślącego, słuchała z uwagą i spokojnie, a gdy następnie odpowiadała, to zdanie jej było rozsądne i poważne. Wkrótce i ojcowie poprzyjaźnili się z sobą, a że ówczesne ministerium, którego podporą była partja pana Merz odznaczało się liberalnością, więc major Korneck nie miał żadnej przeszkody do zażyłości z człowiekiem, którego opinie polityczne były czysto liberalne. Maria von Korneck wprędce weszła w towarzyskie kółka stolicy, znalazła jak najwyborniej najlepszych tancerzy, najzabawniejszych starsuszków, a młodego porucznika von Birkenstock, który był jakimś dalekim jej krewnym i tytułował ją kuzynką, miała za gotowego na swe usługi czciociela, który i dla jej przyjaciółki okazywał się również uprzejmym i uległym.

Niedługo Ludwikę porwał prąd zabaw zimowych.

(D. c. n.)

nowskiej około domu nr. 25 do idącego starszego dozorca policyjnego Korolewa, podbiegł jakiś młody chłopiec, lat 16—18, żyd, i strzelił do niego z rewolweru.

Korolew był w płaszczu gumowym, którego kula nie przebiła, lecz uderzywszy tylko w płeć spowodowała zwykły siniak.

Sprawca strzału zbiegł przez dom przechodni nr. 41 na tejże ul. Muranowskiej.

Zabójstwo stójkowego

Wczoraj, o godz. 5 min. 15 po południu, gdy policyjant fabryczny Prokopczyk, lat 30, wyszedłszy z fabryki Tow. akc. K. Rudzki i Sp., wchodził w bramę domu nr. 16 przy ul. Fabrycznej, gdzie mieszkał, padł do niego dwa strzały rewolwerowe.

Jedna kula przebiła czaszkę, druga trafiła w bok. Obie rany były śmiertelne, to też Prokopczyk w kilka chwil wyzionął ducha.

Jak pisze „Warsz. Dn.“—sprawców nie ujęto

Zastrzelenie aresztowanego.

Wczoraj pomiędzy 11 a 12 godziną w nocy, stójkowy prowadził aresztanta Józefa Serafina, trzymając go na rzemieniu, który był zaciśnięty około lewej ręki prowadzonego.

W pobliżu pl. Grzybowskiego aresztant przeciął rzemień i począł uciekać, lecz policyjant dobył rewolweru i strzelił do niego, trafiając uciekiniera w płeć.

Pogotowie stwierdziło, że kula przeszła węzeł nerwu sympatycznego, i odwiozło S. w stanie bardzo groźnym do szpitala Dzieciątka Jezus, gdzie raniomy wkrótce zmarł.

Echa wybuchu bomby.

Raniomy podczas wybuchu bomby w Białymstoku policmajster Pelenkin, przywieziony do Warszawy, przebywa na kuracji w szpitalu Czerwonego Krzyża. Dr. Frantzke, pod którego opieką zostaje p. P. ma nadzieję iż kuracja przybierze obrót pomyślny. Najbardziej groźna jest rana na goleni przy stopie, która może wymagać operacji. Najwięcej ran, z których kilka jest głębokich, znajduje się na nogach; wszystkich ran, licząc zadrapania i opalenizny, jest przeszło sto. Jeszcze w Białymstoku z kilku ran wyjęto kawałki żelaznych i stalowych opitek, które na szczęście nie wywołały obrażeń groźniejszych. Niebezpieczeństwo będzie usunięte, jeżeli uda się zapobiedz zakażeniu krwi. Chorożo przewieziono z dworca kolei petersburskiej karetką Pogotowia.

TELEGRAMY

Agencji Petersburskiej.

Petersburg. Komunikat urzędowy.

Najwyższe zatwierdzone postanowienie połączonej komisji komitetu ministrów i departamentu ekonomii państwa rady państwa o sposobach ściągania kapitałów prywatnych dla sprawy budowy kolei w Rosyi.

Minister skarbu zwrócił się do połączonej komisji komitetu ministrów i departamentu ekonomii państwa rady państwa, z przedstawieniem w sprawie sposobów ściągania kapitałów prywatnych dla sprawy budowy kolei w Rosyi.

Po rozpoznaniu wspomnianego przedstawienia komisja połączona orzekła, że dla dobra Rosyi należy w zasadzie uznać możliwość zastosowania następujących zapomóg i ulg dla kolei prywatnych mających państwowe znaczenie ekonomiczne:

1) Przyznanie gwarancji rządowej dla wypłaty procentów i amortyzacji obligacji i udzielanie poparcia w innej formie finansowej poszczególnym przedsiębiorstwom kolejowym.

2) Włączenie do kapitałów budowy świeżo budowanych kolei prywatnych umiarkowanych procentów (nie więcej jak, 3 proc.) od akcyi za czas budowy;

3) od dnia otwarcia nowych kolei dla ruchu prawidłowego zastosowanie proporcjonalnego podziału dochodu czystego (t. j. po-

zostałości z dochodu „brutto“ po pokryciu kosztów eksploatacji) pomiędzy akcyonaryuszów a kapitały: gwarancyjne i obligacyjne;

4) ograniczenie udziału rządu w zyskach świeżo powstających przedsiębiorstw kolei prywatnych do wysokości, oznaczonej w każdym poszczególnym wypadku w ustawie, do części zysku czystego na 8 proc. na kapitał akcyjny. W związku z tem, w każdej poszczególniej ustawie tak samo winien być oznaczony porządek amortyzacji długów, jakie przypadną z tytułu gwarancji tego Towarzystwa.

5) przedłużenie terminu, po którego upływie rząd zyskuje prawo skupu nowych kolei prywatnych, do lat 25 od dnia otwarcia na nich ruchu prawidłowego;

6) przyznanie nowo zatwierdzonym prywatnym przedsiębiorstwom kolejowym, na czas pierwszych pięciu lat eksploatacji kolei, prawa — w razie wprowadzenia na mocy rozporządzenia rządowego taryf ulgowych, na których wprowadzenie kolei się nie zgodziła — otrzymywania od rządu, jako wynagrodzenia za straty, wynikające od czasu wprowadzenia według istniejącej taryfy handlowej, a opłatą według wprowadzonej taryfy ulgowej.

7) przyznanie kolejom prywatnym prawa otrzymywania od rządu wynagrodzenia za budowy i urządzenia, wykonane na kolei na ządanie tego lub owego zarządu, ale nie spowodowane potrzebami ruchu handlowego;

8) przyznanie nowo zakładanym przedsiębiorstwom kolejowym prawa otrzymywania w ciągu pewnego czasu, oznaczonego w każdym poszczególnym wypadku w ustawie, pewnego wynagrodzenia za takie oddawane przez koleje usługi, jak przewóz poczty, taborów straży ogniowych, udzielanie lokali dla poczty, żandarmów i t. p.;

9) uwolnienie nowo powstających przedsiębiorstw prywatnych do wydatków na utrzymanie inspekcji i kontroli żandarmskiej i t. d.

10) dla kolei, mających znaczenie miejscowe lub budowanych z funduszy osobistych przedsiębiorców, bez wypuszczania akcyi i obligacji, umiarkowane pożyczki rządowe bezprocentowe na warunkach oznaczonych.

Petersburg. D. 24 b. m. o godz. 10 rano cesarz niemiecki przybył na jacht „Polarnaja zwiezda“. W południe Ich Cesarские Mości w towarzystwie Wielkiego Księcia Michała Aleksandrowicza udali się statkiem na krążownik niemiecki 2-ej klasy „Berlin“. Po dokładnych oględzinach krążownika Jego Cesarzowska Mość odprowadził cesarza niemieckiego na jacht „Hohenzollern“ i raczył wrócić o godz. 1 m. 25 na jacht „Polarnaja zwiezda“.

O godz. 2 po południu przybył na jacht cesarz niemiecki na śniadanie, na które zaproszenia otrzymały osoby świt Ich Cesarskich Mości, generał-gubernator fiński, generał-adjutant ks. Obolenski i dowódcy okrętów rosyjskich i niemieckich.

O godz. 5 po południu po serdecznym pożegnaniu cesarz Wilhelm udał się na jacht „Hohenzollern“, a o 5 min. 30 jachty cesarskie podniosły kotwice i wypłynęły na morze w dalszą drogę. O godz. 10 wieczorem Najjaśniejszy Pan raczył wyruszyć w dalszą drogę.

Charków. Pod Charkowem w pociągu towarowym nastąpił wybuch, w następstwie którego wypadł na tor kolejowy z lokomotywy silnie poparzony wrzątkiem maszynista.

Z PLACU BOJU.

Petersburg. Najpoddaszy telegram generała Liniewicza z dnia 22-go lipca donosi, co następuje:

W okolicy Hajtunczenu w d. 20-ym b. m. o godz. 10-ej zrana oddział rosyjski dwiema kolumnami doszedł do przednich pozycji japońskich, położonych o 4 wiorsty na północ od Julancy. Pierwsza kolumna w szyku bojowym poprowadziła atak z frontu, lewa zaczęła oskrzydlać z prawej strony japończyków. Nieoczekiwane zjawienie się lewej kolumny na skrzydle zmusiło japończyków do ustąpienia z pozycji prawie bez walki. Rosyanie zajęli okopy japońskie, a japończycy cofnęli się na umocnione pozycje na zachodzie

od Julancy. Szeroka dolina błotnista, osłaniająca pozycje japończyków, której przejście stanowiło wiele trudności, oraz silne zmęczenie żołnierzy zmusiły dowódcę do zaprzestania ataków pozycji japońskiej i do cofnięcia się na północ.

Petersburg. Najpoddaszy telegram gubernatora Sachalinu, generała Lapunowa z dnia 23 lipca donosi, co następuje:

Dziś około godz. 8-ej zrana, na południowym horyzoncie cieśniny Tatarskiej, zauważono około posterunku Aleksandrowskiego kilka statków, a o godz. 10-ej zrana stwierdzono, że są to okręty japońskie. Dwa z nich przepłynęły około posterunku Aleksandrowskiego i popłynęły na północ, pozostałe zaś torpedowce zgrupowały się około posterunku Due i czterokrotnie strzeliły, ale bez żadnego wyniku. O godz. 11-ej na południu ukazało się kilka większych statków.

Drugi telegram generała Lapunowa donosi co następuje: W południe dwa torpedowce japońskie około posterunku Aleksandrowskiego w odległości czterech wiorst od brzegu, zatrzymały się wprost ujścia rzeki Arków, o 12 wiorst na północ od posterunku Aleksandrowskiego. Ostrzelawszy tam brzeg, zwróciły się na południe-zachód. W tymże kierunku wkrótce popłynęły: krążownik i cztery torpedowce, znajdujące się naprzeciw posterunku Due.

Tokio. Przybyły tutaj z Mandzuryi oficer opowiada że Miszczenko wykazuje wzmocnioną działalność.

Uszkodzenia „Poltawy“ są stosunkowo daleko mniejsze niż uszkodzenia innych statków.

Na pokładzie „Poltawa“ ma zaledwie dwie wyrwy, które z łatwością będzie można zreperować.

Tokio. Panują ulewne deszcze w północnej Korei zalane są drogi, przez co operacje wojenne są niemożliwe.

Siły rosyjskie dokoła Władywostoku obliczają na 6 tys. ludzi.

Na Sachalinie wzięto do niewoli 14 oficerów i 437 żołnierzy.

RÓŻNE.

New Jork. Kamura w rozmowie z dziennikarzem oświadczył, że żółte niebezpieczeństwo jest tylko płodem wyobraźni niektórych zainteresowanych narodów europejskich.

Nietylko Japonia i Chiny ale cały świat cywilizowany dużo zyska skutkiem obecnego konfliktu.

Kamura odmówił udzielenia odpowiedzi na pytanie, dotyczące się konferencji pokoju w Paryżu.

Paryż. „Temps“ przypuszcza, że spotkanie monarchów w Ałchem nie zmieni stanowiska Europy.

S. jusz francusko-rosyjski nie może się zachwiać przez zbliżenie się rosyjsko-niemieckie.

Rasya i Francya jasno rozumieją, że sojusz ten jest czysto polityczną i geograficzną koniecznością.

Posel niemiecki Radoliński odwiedził Wittego, z którym się znajduje w stosunku przyjacielskim jeszcze od czasu przebywania księcia w Petersburgu w charakterze posła niemieckiego.

Chodejra. Wojska tureckie rozpoczęły napad na Saan z 3 stron.

Achinedfensi pasza wyparł insurgentów przy pomocy trzech batalionów albańskich ze silnej pozycji Umenachi.



Kursy telegraficzne Giełdy petersburskiej, z dnia dzisiejszego.

Berlin	—	—	—	—	46,80
Paryż	—	—	—	—	37,72½
Londyn	—	—	—	—	94,80
4 proc. Renta	—	—	—	—	85,50
Pożyczka Premjowa z r. 1864	—	—	—	—	407,—
„ „ z r. 1866	—	—	—	—	306,25
„ Szlachecka	—	—	—	—	265,25

OGŁOSZENIA ZWYCZAJNE:



C. M. Schröder,

Nadworna fabryka fortepianów i pianin

w St. Petersburgu. Założona w 1818 r.

Dostawca Ich Cesarskich Mości:

Cesarza Wszechrosyjskiego

Cesarza Niemieckiego

Cesarza Austriackiego

Króla Duńskiego

Króla Bawarskiego

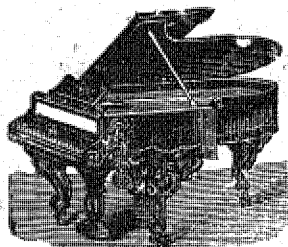
J. C. W. W. Sergiusza Aleksandrowicza.

1211-52-20

Dostawca zakładów naukowych imienia CESARZO-
WEJ MARYI, Cesarskiego Tow. Muzycznego,

Konserwatorium Petersburskiego i Moskiewskiego, Cesarskich
Teatrów, Cesarskiej Szkoły Teatralnej i Muzeum Pedagog.

Telefonu № 973.



Telefonu № 973

Skład fabryczny w Łodzi, Piotrkowska № 81

**FORTEPIANY
i PIANINA**

w wielkim wyborze.

CENY fabryczne. SPRZEDAŻ NA RATY. WARUNKI najdogodniejsze.

WYNAJEM i zamiana, reparacje i strojenia pod kierunkiem ko-
rektora specjalisty,

Instrumenty Schredera

nowej konstrukcji amerykańskiej 7¼ oktaw, ramy metalowe,
złożone, krzyżowe, mechanizm z repetycją.

„PRZEMYSŁOWIEC”

Tygodnik popularny dla spraw techniki, przemysłu i handlu
pod redakcją inżyniera cywilnego **Edmunda Libańskiego**, wychodzi we
Lwowie w każdą sobotę rano.

Omawia. 1) Sprawy przemysłu krajowego, 2) Sprawy postępu
technicznego i rozwoju produkcji, 3) Przemysł artystyczny i sprawy
odnośnych rzemiosł, 4) Sprawy zawodowej pracy kobiet w przemyśle
i handlu, 5) informacje w nadsyłanych pytaniach i odpowiedziach,
6) Nowości w dziedzinie wynalazków i patentów, 7) Pomieszcza dalej
dział „Rozmaitości”, 8) Wakujące i poszukiwane posady w zawodach
technicznych i przemysłowych, 9) Monografie zakładów fabrycznych w
kraju, 10) Spis „Co i gdzie wyrabia się w kraju”. W każdym nume-
rze felieton: „Z postępu techniki i przemysłu” ilustrowany, objaśniający
popularnie i barwnie różnorodne działy świata współczesnej techniki
i przemysłu, pióra **E. Libańskiego**. 7009

Adres redakcji i administracji: **Lwów, Akademicka № 26**. Zastęp-
stwo na Królestwo i Cesarstwo **Księgarnia E. Wende i S-ka**, Werszawa
Krakowskie-Przedmieście № 9.

Leonidas Andrejew.

7030

„CZERWONY ŚMIECH”

(Fragmenty Wojenne)

Wyszedł nakładem „PRZEGŁADU POWSZECHNEGO”

Redakcyja (Warszawa, Passaż Miodowa-Długa № 2),

przesyła za zaliczeniem pocztowym.

Cena z przesyłką kop. 80.

Wyłącznie dla prenumeratorów „GOŃCA”

są do nabycia w ADMINISTRACYI po

zniżonej cenie, następujące dzieła:

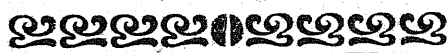
7014

Władysław Książka
(Juliana Łętowskiego)

Josek Gesundheit i -ka zamiast 50 kop. 30 kop.

Dramaty Dziecięce „ 30 „ 20 „

Amant Komiczny „ 60 „ 30 „



KRAKÓW, GOŁĘBIA 5.

Wyższy zakład naukowy żeński

Beleny Kaplińskiej,

dawniej **L. ŻELESZKIEWICZ.**

Zapisy uczennic przychodnich i pen-
syonarek codziennie. 7010

LOKALE
b) Zaofiarowane:

3 mieszkania słoneczne, suche za-
raz do wynajęcia, a mianowicie:
4 lub 5 pokoi z kuchnią i wygo-
dami, 3 pokoje z kuchnią i wygo-
dami i 2 pokoje z kuchnią, oraz
remizy i piwnice. **Ulica Krótka 12.**
7061—0-0

Do wynajęcia zaraz 4 pokoje z
kuchnią na II piętrze, 3 pokoje
z kuchnią na II piętrze od 1 Paź-
dziernika b. r. i spichrz sklepiony
na parterze. **Piotrkowska № 84.**

Drobne ogłoszenia.

Młody człowiek, ukończywszy 7
klasową szkołę handlową, ob-
znajmiony z czynnościami biurowe-
mi, poszukuje posady w firmie po-
ważniejszej, za skromnem wynaga-
dzeniem. Łaskawe oferty, proszę
składać w adm. „Gońca” Zachod-
nia 37, pod lit. „L. 23”, 1866—2-1

Zaginął kwit na paszport, wydany
na imię **Józefa Stanisława Ryba-**
ka, z gminy Pabrowy, pow. łaskie-
go, gub. piotrkowskiej. 1884—1-1

Zaginął paszport, wydany na imię
Feliksa Mizalskiej, z magistratu
m Łodzi. 1878—3-3

Zaginął paszport, wydany na imię
Rafała Lepalczyka, z gm. Topo-
le, pow. łęczycki. 1884—3-3

Zaginął paszport, wydany na imię
Uszera Olszyskiego, z gm. Góra,
pow. rawskiego. 1882—3-2